# QURAN ( POLISH )

## 26 - Asy-Syu'araa'

1. Ta. Sin . Mim.

2. To s&# 61; znaki Ksi&# 81;gi jasnej!

3. By&#26 ; mo&# 80;e, zadręczasz się
dlatego, &# 80;e oni nie wierzą.

4. Je&#3 7;li zechcemy,
to sprowadzimy na nich znak z nieba
i upokorzą się przed nimi ich karki.

5. A nie przychodzi do nich
żadne nowe napomnienie od Miłosiernego,
żeby się od niego nie odwrÃ³cili

6. i nie uznali go za kłamstwo.
OtÃ³ż niebawem przyjd&#2 1; do nich wieści
o tym, z czego oni się wyśmiewali.

7. Czyż oni nie patrzą na ziemię?
Ileż wszelkiego rodzaju par szlachetnych
wyrosło na niej za Naszą przyczyną!

8. Zaprawd&#2 1;, w tym jest znak,
lecz wi&#2 1;kszość z nich nie wierzy!

9. I zaprawdę, twÃ³j Pan
jest Potężny, Litościwy!

10. Oto twÃ³j Pan wezwał Mojżesza:
"Idź do ludu niesprawiedliwego,

11. ludu Faraona!
Czyż oni nie będą bogobojni?"

12. Powiedział:
"Panie mÃ³j !
Boję się, żeby mnie nie uznali za kłamcę;

13. ściśnie się moja pierś
i mÃ³j język się nie rozwiąże.
Poślij więc po Aarona!

14. Oni mają pewne przewinienie do zarzucenia mi
i obawiam się, że mnie zabiją."

15. Rzekł:
"Wcale nie!
Idźcie obydwaj z Naszymi znakami.

My będziemy razem z wami,
będziemy się przysłuchiwać.

16. Idźcie obydwaj do Faraona
i powiedzcie:
Jesteśmy posłańcami od Pana światÃ³w.

17. Odeślij z nami synÃ³w Izraela"

18. Powiedział Faraon:
"Czy nie wychowaliśmy ciebie wśrÃ³d nas,
kiedy byłeś dzieckiem?
Czy nie przebywałeś wśrÃ³d nas
przez wiele lat twego życia?

19. Potem popełniłeś czyn,
ktÃ³ry popełniłeś;
i jesteś wśrÃ³d niewdzięcznikÃ³w!"

20. powiedział:
"Popełniłem ten czyn
będąc wśrÃ³d ludzi, ktÃ³rzy błądzą.

21. I uciekłem od was, ponieważ się was obawiałem;
a Pan mÃ³j dał mi mądrość
i uczynił mnie jednym z posłańcÃ³w.

22. Czyż to dobrodziejstwo,
z powodu ktÃ³rego czynisz mi wyrzuty,
by&#3 ;o dane po to,
aby uczynić niewolnikami synÃ³w Izraela?"

23. Powiedział Faraon:
"A kto to jest Pan światÃ³w?"

24. Powiedział:
"Pan niebios i ziemi,
i tego, co jest między nimi
- jeśli jesteście pewni wiary!"

25. powiedział tym; ktÃ³rzy byli wokÃ³ł niego:
"Czyż wy nie słyszycie?"

26. powiedział Mojżesz:
"Pan wasz i waszych pierwszych ojcÃ³w!"

27. Powiedział:
"Zaprawdę, ten wasz posłaniec,
ktÃ³ry został wam przysłany,
jest chyba opętany!"

28. Powiedział:
"To jest Pan Wschodu i Zachodu,
i tego, co jest mi&# 1;dzy nimi
- gdybyście tylko chcieli zrozumieć!"

29. Powiedział Faraon:
"Jeśli weźmiesz sobie jakiegoś boga,

poza mną,
to ja ciebie każę wrzucić do więzienia!"

30. Powiedział:
"A jeśli ja przyjdę do ciebie
z czymś oczywistym?"

31. Powiedział:
"Przychodź więc z tym,
jeśli jesteś prawdomÃ³wny!"

32. Wtedy on rzuci&# 2; laskę swoją
i oto sta&# 2;a się ona prawdziwym wężem.

33. I wyciągnął swoją rękę,
i oto ona stała się biała
dla- patrzących.

34. Powiedział do starszyzny,;,
ktÃ³ra go otaczała:
"Zaprawdę, to jest czarownik uczony!

35. On chce przepędzić was z waszej ziemi
przez swoje czary.
CÃ³ż więc doradzicie?"

36. Powiedzieli:
"Daj mu nieco czasu, jemu i jego bratu,
i wyślij do miast ludzi,

37. ktÃ³rzy zbiorą i przyprowadzą
wszystkich mądrych czarownikÃ³w."

38. I zostali zebrani czarownicy
w ustalonym czasie określonego dnia.

39. I powiedziano ludziom:
"Czy zechcecie się zebrać?

40. Być może, pÃ³jdziemy za czarownikami,
jeśli oni zwyciężą?"

41. A kiedy przyszli czarownicy,
powiedzieli Faraonowi:
"Czy otrzymamy jakąś nagrodę,
jeśli będziemy zwycięzcami?"

42. On Powiedział:
"Tak, z pewnością!
I będziecie dopuszczeni do nas blisko!"

43. powiedział do nich Mojżesz:
"Rzućcie, co macie rzucić!"

44. Wtedy oni rzucili swoje sznury i laski
i powiedzieli:
"Na potęgę Faraona,
my będziemy zwycięzcami!"

45. WÃ³wczas Mojżesz rzucił swoją laskę
i połknęła ona to, co oni wymyślili fałszywie.

46. Wtedy czarownicy rzucili się na ziemię,
wybijając pokłony.

47. Oni powiedzieli:
"Uwierzyli&#3 ;my w Pana &#3 ;wiatÃ³w!

48. pana Mojżesza i Aarona!"

49. powiedział Faraon:
"Uwierzyliście jemu,
zanim dałem wam pozwolenie.
On jest pewnie waszym mistrzem,
ktÃ³ry was nauczył czarÃ³w!
Lecz wy niebawem się dowiecie.
Oberznę wam ręce i nogi naprzemianlegle
i każę was wszystkich ukrzyżować!"

50. Oni powiedzieli:
"Żadna szkoda!
My się zwrÃ³cimy do naszego Pana!

51. pragniemy, by nasz Pan
przebaczył nam nasze grzechy,
ponieważ jesteśmy pierwsi z wierzących."

52. I objawiliśmy Mojżeszowi:
"Wyruszaj nocą z Moimi sługami!
Wy na pewno będziecie ścigani!"

53. Wtedy Faraon rozesłał po miastach
ludzi zwołujących:

54. "Zaprawdę, oni stanowią tylko nieliczną grupę;

55. srodze nas rozgniewali,

56. lecz nas jest wielu
i mamy się na baczności."

57. I wtedy pozbawiliśmy ich
ogrodÃ³w i źrÃ³deł,

58. skarbÃ³w i szlachetnego miejsca pobytu.

59. Tak się stało.
I daliśmy to wszystko w dziedzictwo
synom Izraela.

60. Wtedy Egipcjanie urządzili za nimi pościg
o wschodzie słońca.

61. A kiedy ujrzały się nawzajem
obie gromady ludzi,
towarzysze Mojżesza powiedzieli:
"Oni nas niew&#2 ;tpliwie dosięgn&#2 ;!"

62. Powiedział: "Wcale nie!

Zaprawdę, ze mną jest mÃ³j Pan!
On mnie poprowadzi drogą prostą!"

63. I objawiliśmy Mojżeszowi:
"Uderz twoją laską morze!"
I ono się rozdzieliło,
a każda jego częś&#2 ; była jak wielka gÃ³ra.

64. I pozwoliliśmy przybliżyć się tamtym drugim.

65. I wyratowaliśmy Mojżesza
i tych wszystkich, ktÃ³rzy razem z nim byli.

66. A potopiliśmy tamtych.

67. Zaprawdę, w tym jest znak!
Lecz większość z nich nie uwierzyła.

68. TwÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

69. I opowiedz im historię Abrahama!

70. Oto powiedział on do swego ojca
i do swego ludu:
"Co wy czcicie?"

71. Powiedzieli:
"Czcimy bałwany
i trwamy przed nimi pobożnie."

72. Powiedział:
"Czy one was słyszą,
kiedy wy ich wzywacie?

73. I czy one są wam pożyteczne czy szkodliwe?"

74. Powiedzieli:
"Nie!
Lecz my znaleźliśmy naszych ojcÃ³w,
ktÃ³rzy w ten sposÃ³b czynili."

75. Powiedział:
"A czy przyglądnęliście się temu,

76. co czciliście, wy i wasi najdawniejsi ojcowie?
Te bałwany są przecież wrogami dla mnie,
a nie Pan światÃ³w,

77. co czciliście, wy i wasi najdawniejsi ojcowie?
Te bałwany są przecież wrogami dla mnie,
a nie Pan światÃ³w,

78. ktÃ³ry mnie stworzył
i ktÃ³ry mnie prowadzi drogą prostą,

79. ktÃ³ry mnie karmi i poi,

80. a kiedy zachoruję, to mnie leczy;

81. ktÃ³ry sprowadzi na mnie śmierć, potem mnie ożywi,

82. i ktÃ³ry - pragnę tego gorąco -
przebaczy mi moje grzechy
w Dzień Sądu!

83. Panie mÃ³j!
Użycz mi mądrości,
i połącz mnie ze sprawiedliwymi.

84. Uczyń mnie językiem prawdy
wśrÃ³d pÃ³źniejszych pokoleń.

85. Uczyń mnie jednym z dziedzicÃ³w
Ogrodu szczęśliwości.

86. Przebacz mojemu ojcu,
był bowiem w liczbie błądzących.

87. I nie zawstydź mnie w Dniu,
kiedy oni zostaną wskrzeszeni;

88. w Dniu, kiedy nie przyniosą korzyści
ani majątek, ani synowie,

89. jedynie ten, ktÃ³ry przyjdzie do Boga
z czystym sercem."

90. I przybliżony będzie OgrÃ³d
dla bogobojnych,

91. a piekło ukaże się jasno
dla tych, ktÃ³rzy błądzili!

92. Będzie im powiedziane:
"Gdzie są ci, ktÃ³rych czciliście

93. poza Bogiem?
Czy oni wam pomagają
albo czy pomagają samym sobie?"

94. zostaną tam wrzuceni
oni sami i ci, ktÃ³rzy zabłądzili,

95. i zastępy Iblisa,
wszyscy razem.

96. Oni będą mÃ³wili,
prowadząc tam spÃ³r między sobą:

97. Na Boga!
My byliśmy z pewnością w jawnym błędzie,

98. kiedy stawialiśmy was na rÃ³wni
z Panem światÃ³w!

99. Nas sprowadzili z drogi tylko grzesznicy,

100. nie mamy więc orędownikÃ³w

101. ani też nie mamy wiernego przyjaciela.

102. O, jeśliby nam dany był powrÃ³t,

to bylibyśmy między wiernymi!"

103. Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy!

104. Zaprawdę, twÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

105. Lud Noego uznał za kłamcÃ³w
tych, ktÃ³rzy zostali posłani.

106. Oto powiedział im ich brat Noe:
"Czy wy nie boicie się Boga?

107. Ja przecież jestem dla was posłańcem
godnym zaufania!

108. Przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

109. Ja nie żądam od was za to żadnej zapłaty;
moja zapłata należy tylko do Pana światÃ³w.

110. Przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!"

111. Oni powiedzieli:
"Czy mamy tobie wierzyć,
skoro za tobą poszli najpodlejsi?"

112. On powiedział:
"Ja nie posiadam wiedzy o tym,
co oni czynili.

113. Rachunek ich należy tylko do mego Pana;
gdybyście byli tego świadomi!

114. Ja nie chciałbym odpychać wierzących.

115. Ja jestem tylko jawnie ostrzegającym."

116. Oni powiedzieli:
"Jeśli nie zaprzestaniesz, o Noe,
to z pewnością cię ukamienujemy!"

117. powiedział:
"Panie mÃ³j !
MÃ³j lud uznał mnie za kłamcę.

118. Rozstrzygnij więc jasno między mną a nim!
Uratuj mnie i tych wiernych,
ktÃ³rzy są razem ze mną!"

119. I uratowaliśmy jego i tych,
ktÃ³rzy byli z nim w załadowanym statku;

120. i potopiliśmy pozostałych.

121. Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy!

122. Zaprawdę, twÃ³j pan jest Potężny, Litościwy!

123. I lud Ad uznał wysłannikÃ³w za kłamcÃ³w.

124. Oto powiedział do nich ich brat Hud:
"Czy wy się boicie się Boga?

125. Ja przecież jestem dla was posłańcem godnym zaufania.

126. przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

127. Ja nie żądam od was żadnej nagrody.
Moja nagroda należy tylko do Pana światÃ³w!

128. Czy nadal będziecie budować
na każdym wzniesieniu jakiś znak
dla daremnej zabawy?

129. I czy zbudujecie sobie twierdzę
w nadziei, że będziecie nieśmiertelni?!

130. A kiedy przejmujecie władzę siłą,
jesteście gwałtowni jak tyrani.

131. BÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

132. BÃ³jcie się Tego, ktÃ³ry was zaopatrzył
w to, co wam wiadomo:

133. On zaopatrzył was w trzody i synÃ³w,

134. ogrody i źrÃ³dła.

135. Ja, zaprawdę, boję się dla was
Wielkiego Dnia!"

136. Oni powiedzieli:
"Nam jest wszystko jedno,
czy ty nas napominasz,
czy też nie jesteś z liczby napominających.

137. Nasze postępowanie podobne jest
tylko do postępowania naszych przodkÃ³w.

138. I my nie będziemy ukarani!"

139. I oni uznali go za kłamcę,
więc ich wytraciliśmy.
Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy

140. Zaprawdę, twÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

141. I lud Samud uznał za kłamcÃ³w
tych, ktÃ³rzy zostali posłani.

142. Oto powiedział im ich brat Salih:
"Czy wy nie będziecie bogobojni?

143. Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania.

144. przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

145. Nie żądam od was żadnej nagrody.
Moja nagroda jest tylko u Pana światÃ³w!

146. Czy myślicie, że zawsze pozostaniecie
wśrÃ³d tego, co jest tutaj, bezpieczni?

147. wśrÃ³d ogrodÃ³w i źrÃ³deł?

148. wśrÃ³d pÃ³l uprawnych i drzew palmowych
o delikatnych kiściach owocÃ³w?

149. Czy myślicie, że zawsze będziecie zręcznie
wykuwać domy w gÃ³rach?

150. przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

151. I nie słuchajcie ludzi bezbożnych,

152. ktÃ³rzy szerzą zgorszenie na ziemi
i nie czynią dobra!"

153. Oni powiedzieli:
"Ty jesteś tylko jednym z zaczarowanych.

154. Jesteś tylko człowiekiem jak my.
Przynieś nam jakiś znak,
jeśli jesteś z liczby prawdomÃ³wnych!"

155. powiedział:
"To jest wielbłądzica;
ona pić będzie określonego dnia,
a wy pić będziecie innego oznaczonego dnia.

156. Nie czyńcie jej nic złego,
bo dosięgnie was kara Dnia Wielkiego!"

157. Oni jednak przecięli jej pęciny,
lecz nazajutrz tego pożałowali.

158. I dosięgła ich kara.
Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy!

159. Zaprawdę, twÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

160. Lud Lota uznał za kłamcÃ³w
tych, ktÃ³rzy zostali posłani.

161. Oto powiedział do nich brat ich Lot:
"Czy wy nie będziecie bogobojni?

162. Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania.

163. przeto bÃ³jcie się Boga i słuchajcie mnie!

164. Ja nie żądam od was za to żadnej zapłaty.
Moja zapłata jest tylko u Pana światÃ³w!

165. Czy będziecie obcować z mężczyznami
ze wszystkich światÃ³w,

166. a pozostawiać wasze żony,
ktÃ³re stworzył wasz Pan dla was?
Tak, jesteście ludem występnym!"

167. Oni powiedzieli:
"Jeśli nie zaprzestaniesz, o Locie,
to niechybnie zostaniesz wypędzony!"

168. On powiedział:
"Nienawidzę tego, co wy czynicie.

169. panie mÃ³j!
Wyratuj mnie i moją rodzinę
od tego, co oni czynią!"

170. I wyratowaliśmy jego i jego rodzinę
wszystkich razem;

171. jedynie stara kobieta znalazła się
wśrÃ³d tych, ktÃ³rzy pozostali w tyle.

172. Następnie wytraciliśmy innych.

173. I spuściliśmy na nich gwałtowny deszcz.
A jakże zgubny jest deszcz
dla tych, ktÃ³rzy zostali ostrzeżeni!

174. Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy!

175. Zaprawdę, twÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

176. Mieszkańcy Gąszczu uznali za kłamcÃ³w
tych, ktÃ³rzy zostali posłani.

177. Oto powiedział do nich Szu`ajb:
"Czy wy nie będziecie bogobojni?

178. Ja jestem dla was posłańcem godnym zaufania.

179. BÃ³jcie się więc Boga i słuchajcie mnie!

180. Ja nie żądam od was żadnej zapłaty.
Moja zapłata jest tylko u Pana światÃ³w!

181. Dawajcie pełną miarę,
a nie bądźcie w liczbie tych,
ktÃ³rzy narażają na straty!

182. Ważcie dokładną wagą!

183. Nie zmniejszajcie ludziom ich dobytku
i nie czyńcie zła na ziemi,
szerząc zgorszenie!

184. BÃ³jcie się Tego, ktÃ³ry was stworzył,
i pokolenia dawnych przodkÃ³w!"

185. Oni powiedzieli:
"Ty jesteś tylko jednym z zaczarowanych.

186. Jesteś przecież tylko człowiekiem,
podobnie jak my;
i sądzimy, że jesteś tylko kłamcą.

187. Spuść więc na nas płaty z nieba,
jeśli jesteś z liczby prawdomÃ³wnych!"

188. On powiedział:
"MÃ³j Pan wie najlepiej, co wy czynicie!"

189. Lecz oni uznali go za kłamcę.
I pochwyciła ich kara Dnia Cienia:
to była kara Dnia Wielkiego.

190. Zaprawdę, w tym jest znak,
lecz większość ludzi nie wierzy.

191. Zaprawdę, twÃ³j Pan jest Potężny, Litościwy!

192. To jest objawienie
Pana światÃ³w!

193. Z nim zeszedł Duch wierny

194. na twoje serce,
abyś był w liczbie ostrzegających

195. w języku arabskim, jasnym.

196. Zaprawdę, to jest w Pismach dawnych przodkÃ³w!

197. Czy to nie było dla nich znakiem,
że wiedzą to uczeni synÃ³w Izraela?

198. Jeślibyśmy objawili to komuś z cudzoziemcÃ³w

199. i on wyrecytowałby to przed nimi,
to oni też by mu nie uwierzyli.

200. W ten sposÃ³b wprowadziliśmy to
w serca grzesznikÃ³w.

201. Oni w to nie uwierzą, dopÃ³ki nie zobaczą kary bolesnej .

202. I przyjdzie ona do nich nagle, kiedy nawet nie będą się jej spodziewać.

203. Oni wtedy powiedzą: "Czy my znajdziemy się wśrÃ³d tych, ktÃ³rym będzie dana zwłoka?"

204. Czy oni starają się przyspieszyć Naszą karę?

205. Jak ci się wydaje? Jeślibyśmy pozwolili im używać życia przez wiele lat,

206. a potem przyszło do nich to, co im zostało obiecane,

207. to czyż przyniesie im jakąkolwiek korzyść
to, co było im dane używać ?

208. I nie zniszczyliśmy żadnego miasta ,
zanim nie zostali tam wysłani ci, ktÃ³rzy ostrzegali

209. dla napomnienia ; ponieważ My nie byliśmy niesprawiedliwi.

210. Nie przynieśli go przecież szatani.

211. To im się nie godzi i nie są do tego zdolni ;

212. oni są odsunięci od słuchania .

213. Nie wzywaj więc, wraz z Bogiem, żadnego innego boga, żebyś się nie znalazł wśrÃ³d tych, ktÃ³rzy będą ukarani .

214. I ostrzegaj twÃ³j rÃ³d, bliskich krewnych!

215. Pochyl twe skrzydła ku tym spośrÃ³d wiernych, ktÃ³rzy postępują za tobą!

216. A jeśli ciebie nie słuchają, to powiedz im : "Ja nie jestem winien tego, co wy czynicie! ,

217. Zaufaj Potężnemu, Litościwemu

218. Temu, ktÃ³ry ciebie widzi, kiedy wstajesz

219. i kiedy się obracasz wśrÃ³d tych, ktÃ³rzy wybijają pokłony.

220. Zaprawdę, On jest Słyszący, Wszechwiedzący

221. Czy ja mam was powiadomić, na kogo zstępują szatani?

222. Zstępują oni na każdego kłamcę, grzesznika.

223. Oni podają do wiadomości to, co zasłyszeli,
lecz większość z nich to kłamcy.

224. A jeśli chodzi o poetÃ³w, to postępują za nimi ci, ktÃ³rzy błądzą.

225. Czy ty nie widzisz , jak oni wędrują po wszystkich dolinach

226. i jak mÃ³wią to, czego nie czynią?

227. Wyjątek stanowią ci, ktÃ³rzy uwierzyli, pełnili dobre dzieła i często wspominali Boga. Oni o bronili się po tym, jak doznali niesprawiedliwości. A niebawem dowiedzą się ci, ktÃ³rzy czynili niesprawiedliwość, jakich przeciwności losu oni doznają!